

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

KINO

Uwaga: Całkowity zysk z dzisiejszego wieczoru przeznaczony NA SKARB NARODOWY

„CZARY”

Kabaret pod niebieską latarnią

Wybitny dramat życiowy w 5 aktach z nieporównaną HENNY PORTEN w roli głównej

Początek w dniu powszednie o g. 5-ej, w dniu świąteczne o g. 3-ej.

Jeziro Genezaret

Natura

ANONS! „CABIRIA“ Gabriela D'annunzio
Od czwartku 6 marca r.b. Najpięk. i najpotęż. włoski film jak kiedyś. widz. w kinem

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU OGŁOSZENIE

Celem wysłuchania opinii szerokich kół zawodowych w sprawie ustalenia zasad gospodarki skórami surowymi oraz zasad ich podziału między zakłady przemysłowe, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwołuje niniejszym **Zjazd Przemysłowców Garbarzy oraz Kuśmierzy.**

Zjazd odbędzie się w Warszawie, w lokalu Stowarzyszenia Techników, ul. Włodzimierska Nr. 5, dnia 11 marca, o godz. 10 rano.

Prawo udziału w Zjeździe mają te zakłady przemysłowe, które istniały przed wojną lub też zostały otwarte podczas wojny rozporządzeniem Władz Polskich.

Bilety wstępu na Zjazd wyda w przeddzień Zjazdu Kancelarji Sekeji Surowców (Bieleńska 10, Nr. 1) po przedstawieniu odnośnych przedwojennych świadectw przemysłowych lub zaświadczeń Okręgowych przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu albo świadectw Krajowe o Urzędzie Odbudowy Komisji Rządzącej.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie Zjazdu udziela Sekeja Surowców, Oddział Skór, Warszawa, Bieleńska 10.

Projekt Ligi narodów

Sledząc przebieg obrad kongresu paryskiego nad projektem utworzenia Ligi narodów, jesteśmy świadkami realizowania się nowej, zwrotnej w dziejach świata myśli, o której marzyli myśliciele nowożytni od Dantego do Kanta, ale która praktycznie postawił dopiero prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson.

Przed 100 laty Metternich, Gentz i Razumowski przygotowali fundamenty pod „święte przymierze”, o którym Mickiewicz słusznie powiedział, że tak przypomina świętość, jak Antychryst Chrystusa.

To, co dyplomacja entente'y przygotowuje obecnie w Paryżu jako fundament przyszłego pokoju, zapowiada się z wielu względów dodatnio, bo jako istotnie błogosławione, jeśli nie święte przymierze ludów. Przyjrzyjmy się bliżej temu projektowi.

Według niego przyszła Liga niema być w zasadzie związkiem jedynie państw zwyciężczych, ale ma ogarnąć wcześniej czy później wszystkie ludy świata.

Projekt Ligi, będący przedmiotem obrad kongresu, składa się z 26 artykułów, z których najważniejsze dotyczą kwestji, kto ma do związku należeć (skład związku), organów związku, egzekutywy i zadań związku. Po kolei streścimy te punkta,

nie wchodząc oczywiście w szczegóły, które i tak prawdopodobnie wśród dalszych pertraktacji ulegną różnym modyfikacjom.

Na razie projektowane jest wejście pięciu wielkich koalicyjnych mocarstw: (Anglija, Ameryka, Francja, Japonja, Włochy) oraz szeregu państw z niemi sprzymierzonych. Dopiero, gdy te wszystkie państwa już się ostatecznie porozumieją i ustalą między sobą zasady związku, nastąpi dopuszczenie państw neutralnych oraz państw wrogich: (Niemcy, Austrija, Węgry, Bułgaria, Turcja). Ludy i państwa pół barbarzyńskie nie będą dopuszczone w charakterze równouprawnionych członków związku, ale tylko pośrednio: będą one powierzone pod opiekę państw cywilizowanych (protektorat) i wypracuje się rodzaj ustawy oznaczającej, jak taki protektorat ma być wykonywany, aby dążyć do rozwoju i dobrobytu ludów barbarzyńskich. To samo odnosi się do ludów znajdujących się w anarchji, choćby chwilowej (Rosja, Ukraina?). Wyłoniła się myśl, aby wykonywanie protektoratu nad Ukrainą powierzyć na czas panującego tam bolszewizmowi Francji.

Najwyższą władzą związku będzie zgromadzenie państw związkowych delegatów, które będzie dokonywać wyborów, sankcjonować już wydane zarządzenia, rozstrzygać wypadki wątpliwe lub bardzo doniosłe.

Natomiast normalnym organem związku ma być t. zw. conseil executif, rada wykonawcza. Składać się ona będzie z 5 reprezentantów Anglii, Francji, Ameryki, Japonji i Włoch oraz z 4 reprezentantów wszystkich innych państw. (Czy też uda się wprowadzić tam reprezentanta Polski?) Będzie to najważniejszy organ związku, a więc właściwy rząd świata, skoro Związek ogarnie niemal cały cywilizowany świat. Wybierze członków tej rady zebranie delegatów. Zbierać się zaś będzie ta rada w miarę potrzeby i wydawać zasadnicze decyzje.

Stałym organem związku będzie t. zw. sekretariat generalny.

Pierwszym zadaniem Ligi jest gwarancja nienaruszalności terytorjalnej dla państw do niej należących. Wykluczone są wojny między członkami związku. W razie zamachu na jakieś państwo ze strony sąsiada, nie będącego członkiem związku, związek ma mu udzielić pomocy. Nadto państwa związkowe tworzą pewną wspólną organizację ekonomiczną, poręczają sobie nawzajem ułatwienia w handlu, kredycie, walucie, przewozie.

Do ważnych zadań należy międzynarodowe unormowanie warunków pracy (dzień roboczy, ochrona kobiet i dzieci etc.), mające zrównać wydajność pracy we wszystkich państwach związkowych i uniemożliwić międzynarodową konkurencję co do cen towarów. Oczywiście Polska, gdzie praca robotnika jest o wiele mniej intensywne, jak we Francji czy Anglii, nie wyjdzie na tem dobrze—bo przy tych samych warunkach płacy i pracy będzie produkować mniej, a więc drożej. Będzie zato—podobnie jak i inne kraje—doskonałym terenem obcego zbytu.

Tendencją związku jest wykluczyć rozstrzygnięcie sporów przez siłę, a skierować je na drogę prawną. Uzbrojenia będą więc ograniczone. Rozstrzygać spory będzie albo zebranie delegatów, albo rada wykonawcza—względnie sąd rozjemczy, przez nie ustanowiony. Rada wykonawcza ma opracować projekt utworzenia La Cour suprême internationale (Sąd międzynarodowy).

W razie nieposłuszeństwa wystąpią represje gospodarcze i finansowe (wykluczenie waluty z obiegu zagranicznego, zakaz korespondencji, wstrzymanie dostawy surowców, blokada etc.). W razie wykluczenia ze związku—bo i to jest możliwe—oraz w razie sporu z państwem stojącym poza związkiem, mobilizuje się wspólne siły wojskowe. Ten punkt nie jest jednak bliżej rozwinięty, ale zapewne będzie oznaczony kontyngent, jaki każde z państw w razie wspólnej wojny musiałyby wystawić.

Clemenceau do Piłsudskiego

Szef misji międzykoalicyjnej Ambasador Noulens nadesłał z Poznania do Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego pismo, którem zawiadamia go o nadejściu następującego telegramu od p. Clemenceau: Panie Naczelniku!

Z najwyższym zadowoleniem przyjąłem wiadomość o ponownym wyborze Pana na Naczelnika Państwa przez pierwsze Zgromadzenie Narodowe wskrzeszonej Polski.

Głosy ziomek, które padły, bez różnicy stronictw, na osobę Pańską są szczęśliwym świadectwem jedności narodowej i szacunku powszechnego, jakim Pana otaczają. Wychodzi Pan z więzienia niemieckiego, aby zająć pierwszy urząd w swym państwie, uosabiając w ten sposób cierpienia swej Ojczyzny, jak również jej przyszłość szczęśliwą. Zechce Pan na tym miejscu przyjąć życzenia szczęścia i pomyślności, jakie Francja żywi dla Polski.

Proszę przyjąć, Panie Naczelniku, zapewnienia mego wysokiego szacunku.

(—) Clemenceau.

Nota Cziczeryna do rządu polskiego

Wileński „Komunista” z dnia 18 lutego ogłasza tekst dwóch dokumentów, nieznanych dotychczas ogółowi polskiemu. Ponieważ sprawa tych dokumentów będzie niewątpliwie przedmiotem dyskusji w Sejmie, cytujemy je na podstawie przekładu „Gazety Polskiej”.

Depesza Ludowego Komisarza Spraw Zewnętrznych do Pana Paderewskiego, Ministra Spraw Zewnętrznych Republiki Polskiej.

Po otrzymaniu depeszy Pana Ministra Spraw Zewnętrznych Republiki Polskiej z dn. 7 lutego 1919 roku za Nr. 414 Ludowy Komisarz Spraw Zewnętrznych czuje się w obowiązku donieść, że niestety nie otrzymał on wspomnianej przez Pana Ministra depeszy z dn. 29 stycznia i będzie wdzięczny, jeśli Pan minister zechce po raz drugi depeszę wspomnianą wysłać.

Rosyjska Republika Sowieców dążąca do życia w niezmiernej przyjaźni ze wszystkimi ludami, zawsze pragnęła i pragnie obecnie zachować pokojowe i sąsiedzkie stosunki z narodem polskim. Rosyjski Rząd Sowieców dał dowód chęci okazania się przychylnym dla mas ludowych Polski przez staranne ochranianie zabytków historycznych i zabytków literatury i sztuki, jakie były wywiezione do Rosji. Z pośród wywiezionych do Rosji zabytków Polski samych tylko dzwonów kościelnych jest kilka tysięcy, przedstawia to wielką wartość historyczną i materialną. Wszystkie te skarby ochrania rząd Sowiecki w celu oddania ich w odpowiednim czasie bratnim masom ludowym Polskim.

Pragnąc gorąco usunąć wszelką przyczynę nieporozumień z rządem Republiki Polskiej, oraz nawiązać z nim stosunki normalne, Rosyjski Rząd Sowiecki przyjął delegata Republiki Polskiej. Rząd Sowiecki wszedł w porozumienie z bratnim Rob. Włosc. Rz. Litwy i Białorusi, aby zapewnić delegatowi Polski bez przeszkód przejazd do Moskwy, oraz określić najodpowiedniejszą linię drogi. Kwestja ta może być wyjaśnioną tylko na miejscu z powodu zniszczenia znacznej części linii kolejowej przez odstępujące oddziały niemieckie, oraz z powodu walki pogranicznej prowadzonej przez republikę Litwy i Białorusi z różnymi oddziałami tworzonemi przez ich sąsiadów zachodnich.

Natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi w tej kwestji, zakomunikujemy ją P. Ministrowi Spraw Zewnętrznych Polskiej Republiki.

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

W czwartek dnia 6 marca
na dochód *Ogniska Rodzinnego*

MŁODY LAS

sztuka w 3 aktach J. A. Hertza
Udział całego towarzystwa

W sobotę dnia 8 marca

500 przedstawienie Teatru Polskiego H. Czarneckiego w Piotrkowie

ZMĘCZONY TEODOR

Co on robił w nocy
z udziałem Zofji Czaplńskiej, artystki sceny krakowskiej

My, również jak i Rząd Republiki Polskiej, uważamy za ważną sprawę rozpatrzenie kwestji stosunków obu państw, a w szczególności kwestji terytorjalnych, które muszą być rozstrzygnięte w porozumieniu z rządami republik Litwy i Białorusi jako sprawy ściśle ich dotyczące.

Nie chcąc się mieszać do polityki wewnętrznej Republiki Polskiej, Rząd Rosji Sowieckiej musi jednakże zwrócić uwagę Rz. Republiki Polskiej na to, że oddziały legionistów polskich biorą udział nadal w walkach prowadzonych przez kontr-rewolucyjną bandę białej gwardii przeciwko Rosji Sowieckiej na Murmanie, na Syberji oraz w innych miejscowościach i wymagając od Rządu Polskiego aby zakończył to niedopuszczalne położenie rzeczy.

Zawiązanie stosunków normalnych pomiędzy obu Republikami jest koniecznym i z tego względu, że w Rosji Sowieckiej oczekuje kilkaset tysięcy wygnańców na możliwość powrotu do domu. Masy wygnańców znajdują się w niezwykle ciężkich warunkach, spowodowanych niemożliwością powrotu, błagają Rząd Polski o przyspieszenie chwili, w której będą mogli wrócić do ojczyzny, oraz o pomoc w daniu im normalnych warunków egzystencji.

Wszystkie wymienione sprawy interesujące oba rządy, Rząd Rosyjski Sowiecki rozpatrzy, chcąc zawrzeć stosunki pokojowe, będąc przejętym pragnieniem usunięcia wszelkich przyczyn nieporozumień z rządem Republiki Polskiej.

Ludowy Komisarz spraw zewnętrznych
Cziczewin.

Podobnej treści jest nota Tymczasowego Rewolucyjnego Robotniczo-Włościańskiego Rządu Socjalistycznej Sowieckiej Republiki Litwy oraz Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Włościańskich Socjalistycznej Republiki Białorusi, która proponuje wyznaczenie komisji porozumiewawczej celem ustalenia granic. Notę podpisał Miasnikow.

Notatki polityczne

Słowacy przeciwko Czechom
Słowacy zaczynają się coraz więcej burzyć przeciwko Czechom. Przed kilku dniami zepsuli tor kolejowy na drodze Bogumina-Koszyce pod Liptawą. W Koszycach są ciągle niepokoje, rozruchy i strzelanina.

O Spisz i Orawę
W sobotę przejechał przez Kraków w drodze do Zakopanego pułk. Wade, członek misji koalicyjnej w Warszawie. Wyjechał celem zbadania na miejscu kwestji Spiszu i Orawy. Ma on zwiedzić miejscowości sporne i ze swojej podróży zdać sprawę misji koalicyjnej w Warszawie.

Niemcy protestują.
Niemiecka Rada Ludowa w Gdańsku założyła protest w Zgromadzeniu Narodowym i Komisji Rozjemczej przeciwko zamierzonemu wyładowaniu wojsk polskich w Gdańsku.

Bolszewicy agitują w Europie
Z Paryża donoszą: „Temps” podaje, że do Dunkierki przybyli z Rosji trzej delegaci bolszewickiego Czerwonego Krzyża. Władze nie pozwoliły im na podróż do Paryża. Półtora miliona rubli, które delegaci wzięli z sobą, zdeponowano w banku francuskim.

Nie chcą stosunków z Niemcami.
Dziennik „Victoire” donosi: Uniwersytet w Upsali zwrócił się do uniwersytetów francuskich z listem uniwersytetu lipskiego i heidelberskiego w sprawie przywrócenia stosunków uniwersyteckich między Niemcami, a wszystkimi innymi krajami. Uniwersytet w Bordeaux odpowiedział odmownie i zaprosił delegatów uniwersytetu upsalskiego, aby zwiedzili północną Francję, a wówczas przekonają się, że niepodobna nawiązać stosunków z narodem, który dopuścił się tak nikczemnych barbarzyństw, wykluczających go ze związku narodów.

Bolszewicki minister aprowizacji,
Striżeniskij został aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzenia 50 milionów rubli.

O granice Polski.
Aj. Havasa donosi z konferencji pokojowej: Komisja, zajmująca się sprawami Polski poświęciła posiedzenie sprawie wytyczenia granic Polski. Spodziewa się ona zakończyć pracę przed 8 bm.

O Gdańsk.
Berlińska prasa donosi z Bazylei: Wedle wiadomości z Paryża, krąży tam pogłoska, że Francja stanowczo będzie popierać na konferencji pokojowej żądania Polaków, ażeby Gdańsk przypadł Polakom. Natomiast Wilson ma być zdania, że Gdańsk jako czysto niemieckie miasto ma pozostać przy Prusach. Po powrocie Wilsona do Europy wywiążą się na tem tle komplikacje. Ale wszyscy są przekonani, że znajdzie się sposób kompromisowy, ażeby Polakom dać dostęp do morza. (Polacy muszą bezwarunkowo mieć Gdańsk z wybrzeżem morskim, co chyba uzna koalicja. Red.)

Francuski minister spraw zagranicznych Pichon oświadczył wobec delegacji polskiej, że koalicja jest zgodna w przekonaniu, że tylko Polska wielka i silna może zabezpieczyć koalicję przed Niemcami. Różnice między koalicją co do sprawy polskiej są tylko różnicami w metodach. Koalicja uznaje zupełnie prawo Polski do dostępu do morza i prawo do posiadania Gdańska. Niebezpieczeństwo niemieckie dla Polski zostanie usunięte przez nowy rozejm. Wybranie komisji pięciu przedstawicieli mocarstw do sprawy polskiej świadczy o stosunku koalicji do Polski. Zapewnił p. Pichon, że „interesy Polski nie będą pokrzywdzone.”

„Times” donoszą: W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że wytyczenie granicy pomiędzy Niemcami a Polską jest bardzo trudne z powodu mieszanej ludności. Sprawę tę trzeba dokładnie zbadać, co przyznali sami Polacy. Z tego powodu wysłaliśmy tam komisję. Aż do jej powrotu nie można Niemcom przedłożyć żądań co do granicy niemiecko-polskiej.

Niemcy przeciw Polakom.
Jak donosi Biuro Wolffa, generał Hammerstein, członek komisji rozjemczej w Spa, wręczył francuskiemu generałowi Nudantowi notę rządu niemieckiego, protestującą przeciwko nabywaniu przez poselstwo francuskie w Budapeszcie rymunków broni i amunicji po armji Mackensena. Polacy — powiada nota — przy pomocy poselstwa francuskiego w Budapeszcie kupują niemiecką broń i amunicję. Rząd niemiecki godzi się na popieranie Polaków przeciwko bolszewikom, ale musi mieć pewność, że owa broń nie zostanie użyta przeciwko Niemcom.

Krwawe zajścia w wojsku czeskim.
Pisma krakowskie dowiadują się: W sobotę rano przyszło do wielkich ekscesów wśród wojska czeskiego w Boguminie. Żołnierze czescy zażądali od swoich oficerów, aby ich zaraz poprowadzili na Cieszyn. Oficerowie sprzeciwili się temu i tłumaczyli żołnierzom, że muszą słuchać rozkazu władz wyższych. Wtedy żołnierze rzucili się na oficerów i 5 z nich zabili. Dowiedzieli się o tem członkowie misji koalicyjnej w Cieszynie i natychmiast wysłali jednego z oficerów członków misji do Bogumina, celem przeprowadzenia śledztwa. Chodzą pogłoski, że z powodu tego odwołano także przyjęcie dla misji, które miało się odbyć w niedzielę w Cieszynie, a dwóch członków misji udało się do Pragi celem zapobieżenia naciskowi do podjęcia ofensywy, jakie się ujawnia u żołnierzy czeskich.

Komunikat polski

Warszawa, 2 marca

Litwa i Białoruś
Grupa gen. Iwaszkiewicza: Drobne utarczki patroli.

Wołyń
Grupa gen. Smigłego Rydza: W okolicy Janówki i Perespy obustronna działalność wywiadowcza.

Galicja wschodnia:
Grupa generała Romera: Wczoraj jeszcze przed wypowiedzeniem zawieszenia broni

oddział ukraiński zajął Ostroburzę (6 klm. na wschód od Uhnowa.)

Grupa generała Rozwadowskiego: Słaba działalność artylerji i gdzieś indziej starcia się patroli wywiadowczych.

dnia 3 marca

Litwa i Białoruś:
Grupa gen. Iwaszkiewicza. Wojska nasze obsadziły Skidel (35 klm. na wschód od Grodna). W nocy z dnia 1 na 2 bm. na naszą załogę w Bytenu napadł silniejszy oddział bolszewicki i zmusił ją do wycofania się. W odwet za to wojska nasze po 7 godz. boju dn. 2 bm. zajęły Słonim. Bolszewicy uporczywie bronili miasta. Nasza artylerja oddała wielkie usługi. Nieprzyjaciel zostawił wielu zabitych i rannych. W mieście zdobyto składy z materiałem wojennym. Zdobył jeszcze nie przeliczone.

Grupa gen. Listowskiego. Pomimo niezwykle trudnych warunków, zawięzniętych, zniszczonych dróg akcja nasza na Polesiu rozwija się pomyślnie. Wojska nasze posuwając się wśród ustawicznych walk z cotającymi się bolszewikami, dotarli do Janowa i po krótkiej a energicznej walce zajęli go.

Wołyń.
Grupa gen. Smigłego. Od kilku dni Ukraińcy przygotowując się do operacji na Kowel gromadzili większe siły w okolicy Włodzimierza Wołyńskiego, Torczyna i Różyszca. Dla przeciwdziałania i niedopuszczenia ofensywy ze strony nieprzyjaciela został wysłany skombinowany oddział pod dowództwem dzielnego majora Lisa-Kuli. W nocnym forsownym marszu dotarł on do linii straży nieprzyjacielskiej. Rozegrał je pod Oryszczem i stoczył bój z dwoma ukraińskimi pułkami w Porycku Starym, przyczem odznaczyły się bataljony Włocławskiego i Chełmskiego pułku, Szwadron rtm. Jaworskiego i baon kulomiotów. Wzięto do niewoli sztab pułku Krzemienieckiego, około 100 jeńców, zdobyto 3 armaty z zaprzęgiem, 5 kulomiotów, 7 kuchen polowych i materiały telefoniczny.

Galicja Wschodnia:
Grupa generała Romera: Drobne utarczki i odosobnione strzały artylerji w okolicy Bełzu.

Grupa generała Rozwadowskiego. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała dworzec kolejowy we Lwowie, Kościanie, okolice Zamku, Łyczaków, Snopków, Pasieki Miejskie. Na innych odcinkach tylko działalność wywiadowcza.

W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller, pułkownik.

SEJM

Skutki mowy Korfantego

Występ pos. Korfantego w Sejmie wywołał w kołach politycznych na lewicy i centrum wielkie rozdrażnienie i podniecenie. Skutki tej mowy już się okazały i to w sensie dla narodowej demokracji ujemnym. I tak pod wpływem korfantowej kapucyniady inne ciała reprezentacyjne warszawskie — mianowicie Rada robotnicza uchwaliła jednogłośnie urządzić generalny strajk demonstracyjny przeciw zakusom reakcji w dniach 3 i 4 marca. W ten sposób pragnie lewica demonstrować przeciw reakcji, która w mowie Korfantego zbyt śmiało podniosła głowę.

Uchwala ta nie miałaby większego znaczenia, gdyby nie znamieny fakt, że głosowali za nią także członkowie Narodowego Związku Robotniczego, zasiadający w Radzie robotniczej, zaś w komisji konstytucyjnej Sejmu speaker N. Z. R. pos. Fichna cofnął zgłoszony już poprzednio przez siebie wniosek wyrażający zgodę tego klubu na powołanie nominatów poznańskich do Sejmu. Jeżeli się zważy, jak wielką wagę przywiązuje narodo-demokratyczna prawica do tej właśnie sprawy i jak bardzo było jej na rękę poparcie jej przez tak liczny klub robotniczy, jak N.Z.R., szkoda, którą swemu własnemu stronnictwu p. Korfanta swoją zapalczywością wyrządził, stanie się oczywistą.

Piotrków dla Lwowa

Drugi transport żywności dla Lwowa, ekspedjowany z Częstochowy przez ks. prof. Trzeciaka pod komendą oficerów Chrzęszcza i Królińskiego doszedł szczęśliwie na miejsce dnia 14 lutego pod eskortą wojskową, P. Króliński, który złożył nam ustną relację, oddał dary komitetowi księżco-biskupiemu we Lwowie. Piotrków dał 85 worków mąki 6375 kg., 10 worków owsa, 500 kg., 18 worków otrąb, 900 kg. jęczmienia 75 kg., kaszy 40 kg., grochu 40 kg., 6 worków białej i ubrań dla wojska, 1 skrzynia słoniny i mleka 166 kg., 11 puszek mleka, 1 skrzynię konserw i szynki 60 kg., 2 skrzynie różnych produktów dla szpitali 100 kg. wszystko brutto. Przedmioty te rozdzielił w obecności delegata Królińskiego wojsku, szpitalom, najbardziej potrzebnej ludności katolickiej polskiej (delegacjom parafjalnym i konsumom). Noworadomsk dał 72 worków różnych produktów spożywczych i 1 skrzynię słoniny wszystko brutto 2650 kg. Oddano K.B.K. i rozdzielono jak wyżej. Pokwitowania oddano Komitetowi Obrony Lwowa w Warszawie.

Następny trzeci transport ks. Trzeciaka odejdzie do Lwowa z Częstochowy w pierwszych dniach marca (około środy). Wszystkie komitety i organizacje obrony Lwowa mogą przysyłać całe wagony lub też większe ilości produktów do Częstochowy Stradom, Bocznicza Pelcerów, magazyn ks. Trzeciaka dla Lwowa. Ks. Trzeciak wystara się o bezpłatny przewóz do Częstochowy i pod zbrojną eskortą wojskową odeśle do Lwowa. Do organizacji ks. Trzeciaka należą oficerowie inż. Chrzęszcz, kap. Jagielski i Kaz. Króliński, którzy zajmują się zbieraniem i wyekspedjowaniem darów dla zagrożonego i baon biednego miasta.

Na potrzeby rekruta

Wydział Powiatowy Sejmiku w Piotrkowie ogłasza następującą odezwę:
Rolnicy!

Na pierwszym posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w nowym składzie zapadła następująca uchwała:

„Sejmik Piotrkowski uchwala na potrzeby rekruta z powiatu Piotrkowskiego daninę w naturze, a mianowicie w płótnie, w rozmiarach następujących: posiadacze nieruchomości w miasteczkach i wsiach złożą z każdego 10 morgów posiadanej przez siebie ziemi ilości płótna, niezbędnego na uszycie jednego kompletu białizny, względnie wartości tejże ilości.”

Uchwałę tę powzięli jednogłośnie przedstawiciele Wasi, delegowani przez Rady gminne, jest więc ona wyrazem życzeń całej ludności powiatu, a co zatem, mamy nadzieję, że wszyscy zechcą się jej podporządkować.

Dlatego, Rolnicy, nie ociągajcie się ze składaniem płótna lub pieniędzy, gdy zjawia się do Was upoważnieni do zbiórki, lecz chętnie dajcie przypadającą ilość, pamiętając, że dajecie żołnierzowi polskiemu, idącemu na obronę naszego kraju ojczyzny, wolności, wiary i języka polskiego.

Zbiórki płótna i pieniędzy w Waszej gminie prowadzić będą członkowie Sejmiku Pow., przy udziale uproszonych ludzi dobrej woli.

Piotków, dnia 25 lutego 1919 r.
Przewodniczący Wydziału W. Malanowski, Sekretarz Futyma.

Z Przysuchy

Piszą nam: W Przysusze (pow. Opoczyński) zorganizował się 28 z.m. Komitet, z udziałem przedstawicieli wszystkich miejscowych instytucji społecznych, celem popierania akcji na rzecz Skarbu Narodowego i propagandy za pożyczką państwową. Przewodniczącym Komitetu jest sędzia p. Kiedrzyński.

Zasługuje na uznanie fakt, że personel nauczycielski progimnazjum miejscowego

także opodatkował się dobrowolnie w stosunku 1 proc. od pobieranej pensji miesięcznej na rzecz Skarbu Narodowego.

KRONIKA

5 Marca. Środa
Fryderyka

Wschód słońca o g. 6 m. 42. Zachód słońca o g. 5 m. 43. Wschód księżycy o g. 7 m. 28 r. Zachód księżycy o g. 10 m. 19

— **Nowy minister wojny o reorganizacji armii.** Minister wojny generał porucznik Józef Leśniewski wydał następujący rozkaz: »Obejmując posterunek ministra spraw wojskowych wzywam wszystkich podwładnych do karnej i wyjątkowej pracy. Powaga chwili wymaga zdwojonej energii. Godnie i całkowicie musimy podołać wielkiemu zadaniu. Wśród pracowników swoich chcę widzieć ludzi rzetelnych, odpowiedzialnych i odpowiednich. Oprócz prac dotychczasowych czeka nas szereg prac reorganizacyjnych, na co specjalnie zwracam uwagę. A więc do dzieła w spójności i jedności. Twardo i po żołniersku nieść będziemy służbę ojczyźnie.«

— **P. St. Grabski wiceministrem.** »Kurjer Polski« donosi: Coraz uporczywiej obiegają pogłoski, że poseł St. Grabski będzie powołany do Ministerjum Spraw Zagranicznych, gdzie zajmie jedno z najważniejszych stanowisk.

— **Gen. Barthelemy,** który w niedzielę po zerwaniu rokowań z Ukraińcami opuścił Lwów, przybył w poniedziałek do Warszawy.

— **Gen. Rozwadowski ustępuje?** »Dwugłosówka« donosi: Krążą pogłoski, jakoby w dniach najbliższych należało oczekiwać ustąpienia dotychczasowego dowódcy frontu galicyjskiego, gen. Rozwadowskiego. Pogłoskę powyższą należy przyjmować z rezerwą, zwłaszcza, że nie jest podane jej źródło.

— **Wyjazd delegata rządu pol. do Moskwy.** We wtorek, wyjechał do Moskwy delegat nadzwyczajny Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Aleksander Więckowski. P. Więckowski jest upoważniony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do pertraktowania z rządem rosyjskiej sowieckiej republiki w sprawach wynikłych z napadu na Przedstawicielstwo polskie w Moskwie i Petersburgu w listopadzie 1918 r. i aresztowanie członków i urzędników Przedstawicieli w styczniu br. Jak wiadomo, 8 stycznia br. władze sowieckie aresztowały członków i urzędników polskiego poselstwa w Moskwie, Petersburgu i miastach Rosji. Dotychczas jeszcze rząd sowiecki wiąże w charakterze zakładników wiele osób.

— **Gdańsk do Polski.** Z Krakowa donoszą: Dnia 9 bm. »Komitet Gdański« urzęduje w szeregu miast, miasteczek i wsi olbrzymie manifestacje i wiece w sprawie przyłączenia Gdańska do Polski.

— **Ograniczenia dla Królewaków w Poznańskim.** »Robotnik« donosi, że gdy Alfons Dzieciołowski, literat i nauczyciel gimnazjum w Radziejowie, chciał wygłosić w Chełmach odczyt o powstaniu 1863 r., komendant miasta nie dał zezwolenia, tłumacząc się brakiem odpowiednich kompetencji. Zezwolenie takie, zdaniem owego pana, wydać mogą władze naczelne w Poznaniu.

— **Druk banknotów polskich.** W najbliższych dniach wyjeżdżają do Paryża upoważnieni delegaci Ministerjum Skarbu, celem poczynienia zamówień na papier i klisze, potrzebne do drukowania banknotów polskich. Rząd polski dlatego czyni zamówienia w Paryżu, gdyż francuskie fabryki klisz są najlepszymi tego rodzaju w świecie.

Będą drukowane noty opiewające na 1 złoty, 2, 5, 10, 20, 100, 500 i 1000 złotych. Czynione są starania, aby pierwsze banknoty ukazały się w obiegu już przy końcu kwietnia.

— **Rejestracja koron w Polsce.** Wspólnie z Komitetem banków i instytucji finansowych przedłożyła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie ministerstwu skarbu w Warszawie szczegółowy projekt, dotyczący rejestracji koron na obszarach polskich.

— **Do ludności Lwowa,** wydał odezwę gen. Rozwadowski, brygadier Męczynski oraz komisja rządząca. Odezwą wyraża wiarę w przyszłość w nieugiętość żołnierza oraz w siły moralne ludności.

— **Spis weteranów 63 r.** Z powodu zaliczenia wszystkich weteranów 1863 r do szeregów wojska polskiego z prawem noszenia mundurów wojsk polskich w dniu uroczystym—Warsz. Stow. wzajemnej

pomocy uczestników Powstania 1863 r (Nowy Zjazd nr 3) wzywa wszystkich weteranów, zamieszkałych na obszarze b. Królestwa Kongresowego i w Wielkopolsce o zgłaszanie swych imion i nazwisk miejsca pobytu, przynależności do oddziałów i organizacji powstańczych, w celu przesłania im kwestionariuszów i deklaracji uczestnictwa. Weterani, zamieszkałi w Galicji mogą to uskutecznić za pośrednictwem Stow. Weteranów 63 r w Krakowie i we Lwowie.

Z miasta

— **Tydzień Skarbu Narodowego** W myśl odezwy Komitetu zbierania datków na Skarb Narodowy, rozpoczął się z dniem 2 bm. »Tydzień ofiar na Skarb Narodowy«, który potrwa do 9 bm. włącznie. W tym terminie powinien każdy obywatel bez względu na stan i wyznanie złożyć swoją daninę, aby w ten sposób stworzyć fundament pod przyszły skarbu państwa polskiego.

Z radością należy zapisać, że akcja Komitetu z ks. kanonikiem Jasińskim na czele, pocieszające wydaje rezultaty. Już wczoraj można było zauważyć ożywienie się ruchu składkowego w tutejszych instytucjach finansowych na Skarb Narodowy.

Przez biura wydawnictwa »Dziennika Narodowego« przesunęły się liczne rzesze składające na skarbu ofiary. Ze wszechmiar sympatycznym objawem jest ofiarność ubogiej klasy mieszkańców, która sama znajduje się w opłakanych warunkach egzystencji. Stróż domowy, służąca wyrobnik, w poczuciu patriotyzmem od ust sobie i dzieciom odejmują a składają ofiarę na skarbu narodowy w Administracji »Dziennika«. Oby te przykłady znalazły jak najliczniejszych naśladowców. Mamy wolną, niepodległą Ojczyznę, nie skąpmy więc jej pomocy, ale dajmy, co kto może.

— **»Młody Las«.** W teatrze p. Czarneckiego w czwartek powtórzona będzie głośna sztuka pt. »Młody Las«. Od dnia dzisiejszego cukiernia p. Tenszerta sprzedaje bilety na to przedstawienie. Wartość sztuki i sympatja publiczności dla »Ogniska Rodzinnego«, na rzecz którego sztuka będzie wystawiona, sprawia, że zobaczymy się tam prawdopodobnie wszyscy, którzy w teatrze nie tylko śmiechu szukają.

— **Kino »Czary« na Skarb Narodowy.** Z Kina »Czary« komunikują nam że czysty dochód z dzisiejszego wieczoru (wszystkich seansów) dyrekcja przeznaczona na Skarb Narodowy.

Publiczność zechce niewątpliwie poprzeć tak piękny cel i tłumnie pospiesz do »Czarów«, zwłaszcza, że program jest bardzo dobry.

— **Z teatru amatorskiego.** W dniu 2 marca rb. w sali Towarzystwa Dobroczynności odbyło się przedstawienie amatorskie Związku Drukarzy, które cieszyło się dużym powodzeniem, sala była przepełnioną. Odegrano doskonałą komedię w 3-ach aktach pt. »Wykradziona Żona« która wywoływała na sali bezustanny śmiech i wesołość. Zarówno doskonała i umiejętna reżyserja p. St. Piotrowskiego jako też dobra gra amatorów złożyły się na powodzenie sztuki. Na pierwszy plan swą doskonałą grą wysunęły się panie: M. Lipowska, Z. Słiferska i Br. Niedzielska, oraz panowie: M. Godlewski, Wł. Szmidi, L. Lewandowski i B. Włuka (swobodny na scenie) którzy należycie pojęli swe rolę i wywiązali się z nich dobrze. Inni amatorzy jak p. St. Sieradzianówna, L. Lewandowska, Z. Sieradzianówna i panowie: E. Kowalczyk, J. Kupiszak i M. Wers grali bez zarzutu. Całość wypadła doskonale, to też publiczność nie szczędziła dla wykonawców oklasków. Znać należy że Kółko Dramatyczne czyni stałe postępy i sięga do sztuk coraz poważniejszych.

— **Z ruchu zawodowego.** Sekretarjat Rady Okręgowej PZZ, komunikuje, że w dniu 5 marca w środę o godz. 3 popoł. w lokalu Domu Ludowego odbędzie się ogólne zebranie PZZ. pracownicy igły. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

— **Pogadanki dla dziatwy,** urządzone co niedzielę przez I Koło P. M. S., cieszą się wielką frekwencją i są niewątpliwie dobrym pomysłem. Nasuwa się jednak pytanie, czy nie byłoby wskazaniem pożyteczniejszym i praktyczniejszym urządzenie pogadek przed mniej licznym audytorjum dzieciennym. Audytorjum tak młode a zbyt liczne, jakie było na ostatniej pogadance, uniemożliwia opanowanie go przez obecne na sali wychowawczynię i skupienie uwagi na produkcyj-

Stąd na sali panuje hałas i zamęt uniemożliwiający należyte korzystanie z pogadanki, nadto wykład w takich warunkach jest bardzo męczący. Pedagodzy zapewne rozważą tę sprawę.

— **Kursy sanitarne dla kobiet.** Zarząd Sekcji Szpitalnej Ligi Kobiet Polskich ma zamiar otworzyć w pierwszych dniach marca Kursy Sanitarne pod kierow. dr. Bondy, o ile zapisze się minimum 30 kandydatek, Kurs trwać będzie 2 miesiące. Po ukończeniu kursu odbędą się egzaminy praktyczne i teoretyczne. Przy zapisie wymagalne jest przedstawienie świadectwa z ukończenia 4-rech klas. Opłata za kurs wynosić będzie 50 koron.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można w lokalu Ligi Kobiet—Kaliska 16, 1-sze piętro między g. 10—12 r. i 5—7 po południu.

— **Pogrzeb zmarłych żołnierzy.** Dzisiaj d. 5 b. miesiąca o godzinie 8 i pół rano z kaplicy przymentarnej odbędzie się pogrzeb trzech zmarłych w szpitalu wojskowym żołnierzy, a mianowicie starszego żołnierza Wincentego Zawadzkiego (lat 23), b. żołnierza rosyjskiego Władysława Turniaka i b. żołnierza rosyjskiego Władysława Kosierkiewicza (obaj b. jeńcy austriacy). Dodać należy, że śp. Zawadzki przywieziony został z ostatnim transportem rannych z frontu lwowskiego, gdzie zapadł na zdrowiu, (chorował na gruźlicę już w chwili wstąpienia do wojska).

— **Konkurs na prezidenta miasta Piotrkowa.** W artykule na ten temat wkraść się błąd, a mianowicie: prezydent m. Piotrkowa pobiera dotąd 16,000 kor. rocznie, a nie miesięcznie, jak mylnie podano.

— **Na rannych żołnierzy.** Po przybyciu rannych żołnierzy z frontu Lwowskiego zajęły się nimi także panie Kazimierzowa Rudnicka, Bolesława Dobrzelewska i Szynekiewiczowa. Z ofiarami na »Trusty Czwartek« na rzecz rannych żołnierzy pospieszyły również p.p.: Pętkowska, Szynekiewiczowa, Koryńkiewiczówna, Kazimierzowa Rudnicka i p. Tadeusz Szczyg, za co Zarząd Sekcji Szpitalnej składa im serdeczne »Bóg zapłać«.

— **»Młody las«** na cel dobroczynny, mianowicie na »Ognisko rodzinne«. Zachęcać do pójścia do teatru nie potrzeba, gdyż tak cel, jak i sama sztuka, mają zapewnione powodzenie.

Bilety na powyższe przedstawienie nabywać już można w cukierni Tenszerta.

— **W próbach »Polska krew«,** do której przygotowuje się specjalne dekoracje.

— **Pięcsetne przedstawienie** w tych dniach przypada teatrowi Czarneckiego w Piotrkowie. Artyści korzystając z okazji, że jeszcze żaden teatr pod jedną dyrekcją w naszym grodzie trybunalskim nie wygrał takiej liczby przedstawień, w dowód uznania przygotowują uroczyste specjalne przedstawienie swemu dyrektorowi Czarneckiemu Wystawioną będzie jedna z najlepszych lekkich komedji, granych z olbrzymim powodzeniem w Warszawie, Lwowie i Krakowie pt. »Zmęczony Teodor« (»Co on robił w nocy«). Próby pod reżyserją Piekarskiego już się rozpoczęły.

— **Pierwsze pomarańcze** ukazały się w Piotrkowie w sklepie p. Banaszewskiego. Oczywiście, że ze względu na egzotyczną cenę tego egzotycznego owocu nie każdy może sobie jeszcze nań pozwolić. Cena 1 sztuki 5 kor.

— **Znalezione.** Do naszej skrzynki redakcyjnej wrzucono wczoraj portfel, w którym znajdują się paszporty rodziny Dziłkowskich z Łodzi i różne papiery. Do odebrania w administracji naszego pisma.

— **Nieprawny handel dewocjonaljami.** Z kół ludności chrześcijańskiej dochodzą skargi, że niektórzy kupcy żydowscy, nieprawnie sprzedają różne artykuły dewocyjne. W piątek jeden z kupców żydowskich na rynku Maślany sprzedawał włoścjanom koronki. Na żądanie świadków miejscowa Milicja interwenjowała konfiskując patent owego kupca i resztę dewocji.

— **Podziękowanie.** Zarząd ochrony Kr. Jadwigi składa serdeczne podziękowanie Sędziemu Henrykowi Konarzewskiemu za 20 kor. ofiarowanych też ochronie.

Zarząd bursy żeńskiej składa serdeczne podziękowanie Towarzystwu pomocy szkolnej za ofiarowanie: 1 worka mąki żytniej, 40 funt. mąki pszennej, 40 funt. kaszy, 20 funt. kukru, 5 funt. kawy, 2 funt. cykorji. Dr. Truskowskiemu za 20 kor. też bursy.

OFIARY.

W dniu imienin śp. Kazimierza Zaborowskiego, artyści malarza, składają w Administracji »Dziennika« Marja i Kazimierz Nency 20 koron dla ociemniałej Łuszczakowej.

Dla Łuszczakowej: Franciszek Stankowskiej 50 kor.,

Na odzież dla żołnierzy 50 kor. Franciszek Stankowski.

Dr. J. Truskowski 80 kor., otrzymane za pracę w Kom. Wyborczej, przeznaczona na żywienie uczeni szkół miejskich 20 kor., na »Ognisko rodzinne« 20 kor., na bursę 20 kor. i na »Kropkę mleka« 20 kor.

Na ciepłą odzież dla żołnierzy 30 kor., II-gi, kurs seminarjum państwowego, w dniu imienin profesora.

Na przytułek im. Jachowicza, zamiast kwiatów na trumnę śp. Ireny Tkaczówny Zygmunt, Edmund i Leonard Kasprzykowsky 70 kor. i Kazimierz Stępień 25 rub.

Na obrońców Lwowa, w dniu imienin ś. p. Aleksandra Filipowicza, 10 rub. matka Teofila, Klasa 4-ta szkoły im. Emilii Plater 25 kor. i 5 rub., otrzymanych z zabawy, urzędowej dn. 2-go marca na rzecz dziatwy Lwowskiej,

Na Skarb Narodowy: Konstancy Kowalewski 500 kor., z okazji imienin żony Heleny; Pomocnik Czyżewski na ręce por. Sierostawskiego 1400 kor.

Na Skarb Narodowy

Na Skarb Narodowy, złożono w dalszym ciągu w Banku Handlowym w Warszawie, Oddział w Piotrkowie od dnia 3 po dzień 18 lutego włącznie: Julja Szretterowa z Belchatowa 5 szt. 30 złotych polskich srebrem, Bolesław Krajewski 100 kor. w papierach; Bronisława Falkowska 1 kielszek srebrny połączony, 2 rub. srebrne; Antoni i Kamila Miernikowie 10 rub. złotem, 9 rub. 80 kop. bilonem; Helena Szmelczyńska 1 rub. srebrny, 2 bawarskie talary srebrne; Ludwika Zabrowska 2 rub. 50 kop. srebrem; Marja Tatarowska 5 rub. 25 kop. bilonem; Łabędzka, Sulejów 10 rub. srebrem, 94 kor. i 6 mk. srebrem, 10 m. złotem; Antoni Turski 1 order Św. Stanisława, 5 rozmaitych części złotych, 5 mk. srebrem; Piotr Badek 10 rub. srebrem; Antonina Krajewska 2 k. srebrem, łańcuszek srebrny, 10 rub. w papierach Franc. i Antoni Krupa 2 dukaty złote; ks. Czuprzyński 80 mk., 5 rub. złotem, 1 rub. srebrem, 1 szt. 5 złotych polskich, 20 mk. i 20 kor. srebrem 7 kawałków stopionych srebrnych, 1 kawałek stopiony złoty, 25 rub. w papierach uszkodzonych; Zygmunt Jelnicki 40 rub. srebrem, 200 mk. sreb. 100 mk. złotem; Stefan Przeniewski rub. jubileusz. srebrny; Julian Sosiński 10 rub. srebrem, 4 szt. 11 złotych polskich, 6 szt. monet (bilonem), 23 szt. monet miedzianych, 3 szt. srebrne części; Józef Przeniewski rub. jubil. srebrny, 1 medalion srebrny.

W Piotrkowskim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu złożono w dalszym ciągu na Skarb Narodowy: Tadeusz Pachniewicz złożył 5 rub., 5 kor. i 3 mk. 50 fen. srebrem, 7 rub. 95 bilonem srebrnym i 8 kop. miedzią; Franciszek Lasocki 3 rub., 26 kor. srebrem; Aleksy Sokół 5 rub. srebrem i 4 rub. 50 kop. bilonem srebrnym; Zofja Niemira 6 rub. srebrem, 4 rub. bilonem srebrnym i 5 rub. złotem; Janina Niemira 10 rub. bilonem srebrnym i 5 rub. złotem; Maciś Niemira 30 k. srebrem; Feliks Niemira 100 rub. papierami.

W Banku Udziałowym złożono na Skarb Narodowy: Pp. Franciszek Magiera srebrem 3 mk., 18 kor. i 1 rub. 15 kop.; Kunegunda Gabryelska srebrem 3 kor. i 4 rub.; Stanisław Kępiński złotem 45 rub.; Aleksander Landsberg 2 obrączki złote, srebrem 3 frank. 50 cent., 10 mk., 50 fen., 1 gulden, 1 lir, złoty brelok, część łańcuszka złotego, bransoletka złota na platynie, rączka złota od laski, papierońska srebrna wewnątrz wyłaczana, 3 franki 30 cent. miedzią, 1 kor. duńska srebrem, złotem 20 frank., 10 mk., 10 kor., 1 dukat, srebrem 2 rub., 2 guldeny; Paulina Landsberg bransoletkę złotą z perłkami i rubinem, pierścionek złoty z 3-ma djamentikami, breloczek złoty 1 rumuński lej srebrny, 3 sztuki po 10 centów srebrn. austr.; Karol Szymański miedzią 3 rub. 59 kop.; Lisowscy z Jezowa złotem 15 rub., srebrem 3 rub.; Konstancy Michnowski bilonem 1 rub.; Leon, Tadeusz, Kazimierz, Stefan Janiszewscy 2 rub. 50 kop.

Do kasy Obrony kresów w Piotrkowie wpłacił p. Bolesław Woźnicki zebrane w Sulejowie na listy 56 kor. 20 hal. i 192 rub. 25 kop. i złożone na ręce tegoż p. Woźnickiego przez pp. Chelmońskiego 8 kor., Budzińskiego 100 kor., Twardowska 5 kor., Sobieckiego 2 kor., Tuchowskiego 1 rub., Beresko 1 rub., Szczęsnego 1 rub., Tyczyńskiego 50 kop., Kamińskiego 3 rub., Stobieckiego 3 rub. i Ciecierskiego 3 rub., razem 171 kor. 20 hal. i 204 rub. 75 kop.

— **Ruch na stacji towarowej.** Okólnik Nr 24/7 z dnia 1 lutego rb. Prezesa Dyrekcji Wiedeńskiej Drogi Żelaznej Król. Pol. Wydziału Handlowego stanowi: Przyjmowanie towarów na stacji Towarowej uskutecznia się od godz. 8-mej rano do 3-iej pp.

Wydawanie od godz. 8-iej rano do 4 pp. W niedzielę i święta można przyjmować i wydawać li tylko ładunki kolejowe, wojskowe wszelkie ładunki towarów żywych i ulegających szybkiemu zepsuciu od godz. 8 do 12. E. Rogoziński.

— **Osobiste.** Proszeni jesteśmy o pomieszczenie następującego: Dnia 4 bm. w Stow. Rolniczo-Handl. urzędnicy i robotnicy obchodzili imieniny dyrektora instytucji p. K. Goebła, przyczem solenizantowi wręczono adres. Zebraną pomiędzy sobą w kwocie 250 rub. składkę pracownicy Stowarzyszenia złożyli za naszym pośrednictwem na bieliznę dla żołnierza polskiego.

Listy do Redakcji

W sprawie aresztowania fałszerzy marek

Otrzymujemy następujące pismo:
Odnosnie do notatki, zamieszczonej w „Dzienniku Narodowym” nr. 48 w sprawie aresztowania reszty szajki fałszerzy banknotów 50-ciomarkowych w m. Łodzi zechce Sz. Pan Redaktor zamieścić kilka słów wyjaśnienia w tej sprawie. Na ślad fałszerzy pierwsza wpadła policja powiatowa piotrkowska, a mianowicie podoficer teje policji Franciszek Steiter, komendant posterunku w Rozpry, aresztując jednego z agentów fałszerzy w czasie puszczania w obieg fałszywków. W czasie śledztwa, przeprowadzonego przez wyżej wymienionego podoficera i sierżanta policji Bolesława Robakiewicza, aresztowany wydał kilku członków bandy fałszerzy.

Na podstawie zeznań aresztowanego udali się wyżej wymienieni funkcjonariusze policji specjalnym parowozem z Piotrkowa do Łodzi, gdzie dzięki szybkiej akcji udało się im uchwycić główniejsze nici sprawy i aresztować Julję Rohr, jedną z głównych agentek fałszerzy, u której w czasie rewizji wyżej wymienieni znaleźli większą ilość fałszywych pieniędzy. Dalsze dochodzenie powierzono policji kryminalnej w Łodzi. Aresztowanie fałszerzy w Rozpry nastąpiło dnia 9 lutego jednakże ze względu na prowadzone śledztwo nie ogłaszaliśmy o tem w żadnym „Kurjerku”, uważając, że wszelkie przedwczesne informowanie publiczności informuje i fałszerzy pieniędzy, pozwalając im zatrzeć ślady; i gdyby to byli ludzie sprytniejsi, napewno potrafiliby skorzystać z tych przedwczesnych informacji i w porę się ulotnić.

Naczelnik Policji Z Kuczyński.

„Niepokojące objawy”

Pod tym tytułem zamieściliśmy niedawno pismo Opiek szkolnych z paru gmin w Radomskowskim, w których właścianie narzekają na zaniedbywanie szkoły przez nauczycieli skutkiem rozpolitykowania. Pisma te podaliśmy z zastrzeżeniami, podejrzewając, że kryją się za niemi tendencje polityczne.

W sprawie tej otrzymujemy poniższe pismo od nauczyciela p. Matusiaka, które ją oświetla z drugiej strony.

„Ponieważ stwierdzone jest, że Opieki Szkolne i mieszkańcy gm. Brudzice są narzędziem w ręku ludzi, którzy chcą nam urządzić odwet za naszą działalność polityczną, przeto się do nich zwracam.

Mówicie, że wolno jest nauczycielowi wziąć czynny udział w życiu społecznym. Tak, tylko z pewnym „ale”. Tem „ale” jest to, że poglądy polityczne nauczyciela muszą się zgadzać z poglądami waznymi, bo inaczej, zaraz okrzykniecie nas socjalistami i różne brudy będziecie na nas miotać. Siebie tylko uważacie za dzieci tej Ziemi i za obywateli tego Kraju. Reszcie nic się nie należy, bo oni nic ojczyźnie nie dają, oni czuć po polsku nie umieją.

Występujecie przeciwko inspektorowi naszemu Rudzińskiemu, że on „siłą” zmusił nauczycieli do agitacji. To jest fałsz. W Piotrkowskim też nauczyciele stanęli przy Stronnictwie Ludowym. Podjęli pracę nad ludem, żeby w sejmie nie radzono o nim bez niego. W innych okręgach szkolnych było to samo, a przecież tam pana Rudzińskiego nie było. O ile mnie ktoś moralnie nie przekona, to siłą mi przekona politycznych nie narzuci.

Będąc nauczycielem w gminie Brudzice przez półtora roku, miałem sposobność poznać bliżej tych działaczy społecznych, co to się mają za stróży moralności społecznej i współdziałają z nauczycielem w oświeceniu ludu. Jest tam dozór szkolny. W skład tego dozoru wchodzi: kilku gospodarzy, dwóch członków z nauczycieli i jeden z duchowieństwa. Zadaniem dozoru szkolnego było stworzyć opieki szkolne i jest w dalszym ciągu raz na miesiąc urządzić zebrania członków w celu radzenia o potrzebach szkolnych i nauczycieli Ustawa wskazuje, że Opieki szkolne mia-

nuje: głównego opiekuna. Dozór szkolny a dwóch drugich wybiera ogół na zebraniu gromadzkim. Tymczasem w naszej gminie prezes Dozoru przyjechał do każdej wsi i powiedział, że na członków Opieki szkolnej mianowani są ci a ci (przeważnie ludzie, nie cieszący się sympatją pomiędzy sąsiadami). Na wniosek któregoś z gospodarzy, że sobie wybierzemy Opiekę, odpowiedziano mu, że już jest wybrana i to jest postanowione i zmienione być nie może.

Co miesiąc mają się odbywać zebrania członków Dozoru, aby omówić sprawy szkolne i nauczycieli, tymczasem w ciągu 7 miesięcy odbyło się jedno zebranie w początkach lutego i o tem członków dozoru, nauczycieli nie zawiadomiono. Na zebraniu pytao poszczególnie Opieki szkolne, jakie mają pretensje do nauczycieli, a jakie pretensje mają nauczyciele do Dozoru i Opiek o to niema się kto zapytać.

Publicznie wołacie, aby lud był tam, gdzie o jego sprawach będą radzili, ale w życiu stosujecie co innego. My, przy całej „działalności” dozoru, zostaliśmy bez opalu na zimę. W mojej szkole, półtora roku jak ją objąłem (z połamaniami krzeselkami i uszkodzonym stołem) do tego czasu nie naprawiono. Raz na rok tylko omaże się ściany wapnem. Ramy w oknach pogniły i pokręciły się tak, że szyby powychodziły z ram, tworząc dziury, przez które wpada wiatr i przewraca karty w dzienniku.

Taka to jest działalność Dozoru, tak to współdziała. Sam lud jest dobry i przychylnie usposobiony do nauczycieli, nie patrząc na to, jakie kto ma poglądy polityczne, bo rozumie potrzebę oświaty. Ale opieki szkolne nie zawsze spełniają swoje zadanie. Na jednym zebraniu gospodarze, chcąc mi pomódz materialnie uchwaliли dać opał i polecili głównemu opiekunowi, aby opał zebrał. Ten z początku zwlekał z zebraniem opału, aż nareszcie, przyciśnięty do muru, powiedział, że opału zbierał nie będzie. Wówczas gospodarze sami zajęli się sprawą i opał mi zebrał. Ale ponieważ co miesiąc nie mogłem wyglądać takiej zapomogi od ludzi, a dodatków gminnych nie otrzymałem za drugie półrocze 1918 roku, więc od 1 lutego musiałem porzucić tam szkołę i przenieść się do gm. Gosławic.

Takie to jest życie nauczycieli i takie stosunki. Przez styczeń była nieczynna szkoła w Brudzicach, a od 1 lutego stoją dwie nieczynne w Woli Blakowej. To są skutki działalności stróży moralności społecznej i tych, co współdziałają w oświecaniu ludu.

Józef Matusiak

Na progu

*Nie patrzmy wstecz! Bo co się spełniło
Jest jeno ziarnem pod zasiew przyszłości!
Mogila rośnie jeszcze za mogiłą,
Poległych świeże wszędy bieleją kości—*

*Feszcze w pożarach polska ziemia stoi
I miecz polyska błyszczy nad głową—
Ale—otwartych szeroko podwoi
Wolności—żadna dłoń nie przywrzeżno-*

*Póki nam w sercach zapal męstwa płynie
Póki tchu w piersiach i kropla krwi w ży-*

*Walczyć będziemy—w ostatniej godzinie
Broniąc się nawet na naszych mogiłach!*

*Twardo stoimy i jasnym obliczem
Czekamy ufnie na ludy olbrzymie
Wierząc, że znowu rozjarzy się [mie-*

Dumnej wielkości—Twoje, Polsko imię!
Lwów w styczniu 1919 r.
Kazimierz Bukowski

Z Zawiercia

Ludność wiejska w Zagłębiu — pisze „Kurjer Zagłębia”—rozgoryczona, bo Sejm pozwolił według ich mniemania na pobór do wojska. „Byli cudzoziemce i obcoplemieńce a do wojska nie brały. To pany zrobiły.”

Tak pojmuje ten lud Polskę odradzającą się. Młóci się na gwałt zboże i wywozi na handel pokątny. Ceny bajeczne. Korzec pszenic 180 rubli, kwarta masła 18 rubli, mleko 1 rb. I to w powiecie miodem i mlekiem płynącym. Ale ludność czeka na towary z Hameryki i dlatego na gwałt młóci i paskarstwo uprawia. Miłe czasy. Pobór rocznika 1898 już się odbył i już odjechali. Naogół spokojnie się odbyły. Jednak pod groźbą odpowiedzialności. Poczucia i ofiarności brak. Pożyczka państwa, to coś dla nich oburzającego. W niektórych gminach odmówiono placenia podatków szkolnych i t. p. „Mamy Polskę, więc podatków nie potrzebujemy” oto ich hasła codzienne.

Czy i w innych powiatach—względnie gminach też się to dzieje?

„Panowie do wojska nie chcą iść, ino chłopów na rzeź wysyłają” oto co mówią.

Warszawka

Dobiegający swych dni—karnawał tegoroczny, przyniósł nam wielce charakterystyczne zjawiska. Wojna nie jest jeszcze ukończona dla Polski. Kresy państwa, wylaniającego się z chaosu, różowią się pożarami łun, spływają krwią bohaterów obrońców ojczyzny, niestrudzonych żołnierzy polskich, i uginają się z jękiem pod najazdem jednak dzikich i barbarzyńskich wrogów.

Hucznych balów, tomboli i redut publicznych urządzić nie wypada. Ale za to „tańcujące” rauty, wieczorki i wieczorki odbywają się codzień niemal w każdym domu. A już tylko wina stanu wyjątkowego jest, że wracając do domu można dopiero po godzinie piątej rano, a więc zabawy te trwają do białego rana i jeno szary świt wita zmęczonych rautowiczów. Nato-

miast do 12 o północy można bawić się bez przeszkód. To też teatry warszawskie, kabarety i kina nie pamiętają takiego powodzenia, jak obecnie, a najlepszym tego dowodem są napisy, wywieszane na okienkach kas nie długo przed rozpoczęciem widowiska, a głoszące, że wszystkie bilety wyprzedane.

Tak bawi się pod koniec piątego roku wojny „biedna” i „wyczerpana” Warszawa.

Czy nie jest to wymowne *signum temporis*?

Oddział Piotrkowski Centralnego Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej utworzony został w tych dniach. Lokal związku mieści się przy ulicy Kaliskiej w gmachu Dowództwa. Zgłaszać się można codziennie (prócz dni świątecznych) od g. 9 do 1 i od 3 do 6 wieczorem

Prezesem Oddziału Piotrkowskiego wybrany został p. Muszalski. Zarząd Związku prosi o zapisywanie się wszystkich inwalidów wojennych.

Kursy przygotowawcze otwarte

przygotowuje się uczniów do egzaminu ze wszystkich klas.

Zgłoszenia i informacje: ul. Krakowska 1. 13. codziennie od 3—6 popołudniu.

Obiady domowe

TYLKO NA ZAMOWIENIE

Roksycka 1, 34 I p. mieszk. 4.

Dr. J. FAJMAN

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje 10—1 od 4—7. Panie od 3—4. Roksycka 2, dom p. Powskiej róg. pl. Kościuski.

AMERYKA

Kto ma krewnych lub przyjaciół w Ameryce i życzy sobie otrzymać od nich zapomogę pieniężną, ten niech się zaraz zwróci do nas, podając dokładny adres. Najszybszą i najlepszą drogą wysła się te żądania do Ameryki i załatwia przesyłkę pieniędzy. Za każdy adres należy nadesłać po dwie marki i na każdy list, który się w oryginale posyła, należy także nadesłać po dwie marki czyli po 4 mk. Listy do Ameryki muszą być otwarte.

POLSKO-AMERYKAŃSKIE BIURO AGENTUROWE

Warszawa

New-York MARSZALKOWSKA 149/3.

Adres telegraficzny: Polameryka—Warszawa

Od godz. 1—3 wydawane są obiady dla inteligencji po przystępnej cenie, przy Stow. Sw. Zyty ul. Łazienna—Mokra 1. 1 m. 5. 315

Poszukuję pokoju umeblowanego dużego jasnego w śródmieściu ewent. 2-ch mniejszych. Oferty uprasza się składać w Adm. Dziennika.

Wielki wybór: książek do nabożeństwa różańcy, medalików, krzyżyków, obrazów. (Budka ze świętościami koło Fary —A. Paradeckiej.) Kupującym w większej ilości znaczne ustępstwa. 321

Do wynajęcia cała ęłocyna (wszelkie wygody i gaz) wraz z ogrodem owocowym i altaną zlatną na restaurację lub kawiarnię. Tamże do sprzedania motor gazowy z transmisją. Wiadomość Żelazna 1. 1 u Świącickiego. 325

Do sprzedania nowe bardzo eleganckie jesienne palto. Starostwo—Sulejowska ulica Nr. 14 mieszkanie Westrycha.

OGŁOSZENIE

Osoby życzące wziąć w dzierżawę nawóz ze stajen, obór i śmietników należących do wojska w Piotrkowie, Nowo-Radomsku, Końskich i Opocznie złożą do dnia 7 marca r.b. do godziny 10 rano oferty w zarządzie kwaterunkowym w Piotrkowie Aleja 3 Maja Nr. 7 oznaczając cenę za cały rok, począwszy od dnia 1 marca 1919 roku do 1 marca 1920 roku.

Zaginęło świadectwo kowalskie, wydane na imię Franciszka Cenka, przez cech w Wolborzu. Znalazcę uprasza się o odniesienie na ul. Belzacką 1. 42. Trojanowska, lub do Milicji m. 326

Zaginęła legitymacja wydana przez urząd gm. Parzniewice dn. 28 styc. r.b. na imię Józefa Paszta, zamieszkałego w Woli Krzysztoporskiej 329

Korepetycji udziela uczeń klasy 8-jej Wiadomość plac Kościuski 8 skłád apteczny.

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-iej do 1-iej w południe w dnie powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu. Cena poszczególnego numeru 40 hal. = 25 fenigów.

Druk. Państw. w Piotrkowie, ul. Bykowska L. 71.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 6 koron — na prowincji i zagranicą 7 koron. Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 80 hal. (50 fenig.), drobne ogłoszenia 4 korony (2 mk. 40 f.). Ostatnia strona 250 koron, 1/2 strony 125 kor., 1/4—62.50h. W Niedzielę i święta 50 proc. drożej.

Wydawca i redaktor Franciszek Dutkiewicz